

KURJER WILEŃSKI

NIEZALEŻNY ORGAN DEMOKRATYCZNY.

Redakcja i Administracja: JAGIELLOŃSKA 3.
Telefon 99. Czynne od godz. 9—3 popoł.
Naczelnik redaktor przyjmuje od 2—3 popoł.
Redaktor działu gospodarczego przyjmuje
od 8—9 wiecz. Rękopisy do Redakcji nie zwraca.
Administrator przyjmuje od 9—2 popoł.
Ogłoszenia przyjmują się od 9—3 popoł. i 7—9 w.
Konto czekowe P. K. O. 80.750.
Drukarnia — ul. św. Ignacego 5. Tel. 893.

CENA PRENUMERATY: miesięcznie z odnośnikiem do domu lub przesyłką pocztową 4 zł. Zagranicą 7 zł. CENA OGŁOSZEŃ: za wiersz milimetryowy przed tekstem—25 gr., w tekście—30 gr., za tekstem—10 gr., ogłoszenia mieszkaniowe—10 gr. (za wiersz petytowy) kronika rekl.—adesłane—30 gr. (za wiersz redakcyjny), dla poszukujących pracy—50% zniżki, ogł. cyfrowe i tabelowe o 20% drożej, ogł. z zastrzeżeniem miejsca 10% drożej. Zagranicę 50% drożej. Układ ogłoszeń 5-cio łamowy, na stronie IV 8-mio łamowy. Administracja zastrzega sobie prawo zmiany terminu druku ogłoszeń.

Uwagi o gospodarce finansowej miasta Wilna

Wydatki budżetowe w r. 1927/28.

Źródła: 1) Praca niżej podpisanego p. t. „Gospodarka Finansowa m. Wilna w latach 1913, 1921, 1922, 1923; 2) Wykonania budżetowe za lata 1924, 1925, 1926; 3) Budżet na rok 1927/28.

Po kilkuletniej przerwie, autor niniejszego zabiera się ponownie do omówienia gospodarki finansowej miasta Wilna. Społobności ku temu nastąpiła uprzejmość p. Adama Piłsudskiego, który był łaskaw sprowadzić nadesłanie odnośnych zestawień budżetowych, i któremu niżej podpisany ma zaszczyt wyrazić swą szczerą wdzięczność.

Niniejszy artykuł poruszy tylko najogólniejsze zagadnienia tematu, a to ze względu na ramy artykułu dziennikarskiego.

Wydatki miasta Wilna mają wynieść w roku budżetowym od 1.IV 27 do 31.III 28 r. złotych 8.534.143, czyli franków szwajcarskich 4.970.400 (kurs na Szwajcaryę=171.70). Jeśli porównamy tę cyfrę do wydatków okresów poprzedzających, a mianowicie: w roku 1913 4.653.332 frank. szwajcarskich

1921	1.081.607
1922	1.733.509

1-go półrocza r. 1923 1.090.140 fr. szwajc., roku 1924 5.355.741 złotych pełnowartościowych, czyli mniej-więcej równych frankowi szwajcarskiemu; w roku 1925 7.001.872 złotych papierowych

1926	7.586.540
------	-----------

to skonstruujemy silną tendencję zwykłą wydatków miejskich w okresie powojennym. Wydatki te, od chwili wprowadzenia złotego (r. 1924) wahały się około cyfry 5 milionów franków szwajcarskich, przekraczając w ten sposób cyfrę wydatków z r. 1913.

Należy zastrzec, że wzrost wydatków nie jest proporcjonalny w stosunku do zwiększenia się zakresu działalności władz samorządowych miasta w okresie powojennym przy porównaniu z okresem działania lat przedwojennych. Dzisiejsza działalność miasta jest nieporównanie obszerniejsza od tej, na jaką pozwalały wąskie ramy ustawy miejskiej, natomiast wydatki miasta, przewidziane na r. 1927/28, względnie nieznacznie przenoszą odnośną cyfrę z r. 1913. Wobec tego należy przypomnieć, że wydatki miasta Wilna będą w dalszym ciągu wzrastały w latach najbliższych.

Charakter wydatków miejskich i ich wzajemne ustosunkowanie się w budżecie r. 1927/28 i poprzednich—następcza szereg refleksyj. Na pierwszym miejscu z punktu widzenia wysokości wydatkowanej sumy, figuruje dział „Zdrowia Publicznego”. W r. bieżącym wydatki tego działu pochłaniają 27,15% budżetu zwiększonego miasta, wynosząc przeszło 1,8 milionów złotych. Jeśli można dyskutować, czy cyfra bezwzględna wydatków tego działu jest lub nie jest zawyżona, to nie ulega wątpliwości, że w stosunku do ogólnej sumy wydatków, miasto wydaje na instytucje zdrowotności publicznej ponad swe możliwości finansowe. Jak wiadomo, m. Wilno przejęło, po ucieczce władz rosyjskich, wszystkie zakłady lecznicze, znajdujące się na terenie miasta. Mimo szeregu wystąpień wobec władz państwowych i związków samorządowych (sejmiki powiatowe) w sprawie przejęcia części wydatków na szpitale, miasto wciąż utrzymuje własnym kosztem 5 dużych szpitali, zakład dezynfekcyjny i zakłady izolacyjne, nie mówiąc już o ściśle miejskich instytucjach, jak ambulatorjum, dogotowie ratunkowe i t. d. W zakładach miejskich leczy się około 40 proc. ludności zamieszkiej i jest niesłusznym, by miasto opłacało leczenie tej części ludności. Nawet bogate Zachodnio-Europejskie gminy miejskie, jak na przykład Bruksela, przestrzegają przynależności gminnej zgłaszających się chorych i obciążają kosztami leczenia właściwą gminę lub samych zgłaszających się.

Miasto Wilno wydatkuje na szpitale z uszczerbkiem własnym, pomijając już te kwestje, że wydatki te niedostatecznie, by doprowadzić szpitale do właściwego stanu. Skutki anomalij są obosieczne. Zachodzi potrzeba odciążenia miasta Wilna z wydatków, które przekraczają zakres jego możliwości finansowych i właściwości terytorjalnej.

Drugą kolejną pozycję wydatkową miasta stanowią wydatki działu „Administracji Ogólnej”. Wyniosą one w bieżącym okresie budżetowym 1.443.940 złotych, czyli 840.970 franków szwajcarskich, co stanowi 21,49 ogólnej sumy wydatków zwyczajnych, przewidzianych na ten okres. Z wymienionej kwoty—695.830 fr. szwajc. są przeznaczone na pobory personelu administracji ogólnej. Kwota ta o 52 proc. przenosi odpowiednią cyfrę wydatków z r. 1913. Nadmienimy, że na podstawie obliczeń naszych z r. 1923 (patrz „Gospodarka Finansowa m. Wilna, dział p. t. „Zarząd Ogólny”) personel „Administracji Ogólnej”, wynoszący wówczas 175 osób, musiałby pobierać przy pensjach, odpowiadających pensjom z r. 1913,—615.000 franków szwajcarskich, czyli o 36 proc. więcej, niż wydatkowało miasto na utrzymanie personelu administracji ogólnej z r. 1913. Analogiczny stosunek w r. 1927/28 wynosi, jak widzimy—52 proc. Porównanie powyższych obliczeń wskazuje, że w okresie 1923—1927 roku zwiększono personel administracji ogólnej, jak również, że podniesiono pobory personelu istniejącego.

W jakim stopniu wpłynęło na wydatki miejskie każde z 2-ch wymienionych zjawisk, nie da się ustalić na podstawie dat ogólnych budżetu.

Potrzebny byłby wgląd w szczegółowe pozycje budżetu, czego autor nie może uczynić, ze względu na odległość, która go dzieli od Wilna. Tem niemniej wyżej zacytowane cyfry wykazują w dostatecznej mierze fakt nieproporcjonalnie wysokich wydatków miasta na administrację ogólną. Odsetek 21,49 jest zbyt znaczny z punktu widzenia gospodarczego: wydatki na administrację ogólną zbyt obciążają finanse miejskie w stosunku do całości wydatków miasta.

Autor musi podkreślić, że wymienione cyfry wskazują, iż reorganizacja personelu miejskiego nie postąpiła naprzód w okresie 1923—27. W r. 1927 ciąży na finansach miasta Wilna niewłaściwie zespolony, kosztowny aparat urzędniczy, podobnie jak ciężył on w r. 1923. Jednakże w r. 1923 personel ów był licho płatny, to też koszty jego utrzymania nie przekraczały 11,5% całości wydatków miejskich. Z chwilą stabilizowania pieniądza polskiego (reforma finansowa z r. 1924), płace zaczęły dążyć do równi złotej i w wyniku tego mamy zjawisko, że 1/5 wydatków miasta jest poświęcona li tylko na personel administracji centralnej, nie mówiąc już o wydatkach personalnych poszczególnych działów administracji miejskiej.

Trzecie miejsce wśród pozycji wydatkowych miasta zajmuje spłata długów miejskich. Cyfra przewidziana na okres budżetowy 1927/28 wynosi 1.079.000 złotych, czyli 628.420 fr. szw., stanowiąc 16,06% całości zwyczajnych wydatków m. Wilna. Najważniejszą pozycję stanowi tutaj spłata londyńskiej pożyczki obligacyjnej (przedwojennej) wynosząca w r. 1927/28—około 600.000 zł., czyli około 349.450 fr. szwajc. Jest to o 485.000 fr. szw. mniej, niż winno byłoby wypłacać miasto rocznie samych procentów (5,25%) od omawianej pożyczki (skapitalizowana w r. 1923 suma tej pożyczki winnaby wynieść 15.900.000 fr. szw.). Należy więc uważać sposób uregulowania spłat pożyczki za pomyślny. Z drugiej strony ten fakt podjęcia tych spłat stanowi pierwszy krok przygotowawczy na drodze do zaciągnięcia większej pożyczki zagranicznej, która pozwoli miastu Wilnu przeprowadzić szereg niezbędnych inwe-

Zgon Stanisława Przybyszewskiego.

(Telefoniem od własnego korespondenta z Warszawy).

Wczoraj nad ranem zmarł w Jaronkach pod Inowrocławiem znakomity pisarz polski Stanisław Przybyszewski. Śmierć nastąpiła nagle. Wywołana ona niezwykle silne i przygnębiające wrażenie w stolicy.

Stanisław Przybyszewski urodził się 6 maja 1868 r. w Łojewie koło Inowrocławia na Kujawach. Nauki początkowe pobierał u swego ojca, który był nauczycielem wiejskim. Do niemieckiego gimnazjum uczęszczał w Toruniu. Po ukończeniu szkoły średniej w 1889 roku udał się do Paryża na wyższe studia. W tym okresie czasu brał czynny udział w ruchu socjalistycznym. W 1891 r. objął redakcję „Gazety Robotniczej” po Daszyńskim i St. Grabskim. Prędko jednak wycofał się z ruchu społecznego i wszedł w środowisko Młodych Niemiec Literackich, gdzie zwrócił na siebie uwagę niezwykłymi zdolnościami muzycznymi, a szczególnie interpretacją Chopina. Pierwsze pisma swe zaczął ogłaszać o tozycie. Od tego również czasu tworzy dzieła oryginalne po niemiecku, jak—„Homo Sapiens”, „Totenmesse”, „Wigilien”, „Satans Kinder”, „De Profundis” i inne.

Od 1895 roku Stanisław Przybyszewski zaczął podróżować po Skandynawji, spędził następnie jakiś czas w Paryżu, kilka miesięcy w Hiszpanji i nawiązał ściśle stosunki z najwybitniejszymi przedstawicielami literatury europejskiej.

W roku 1898 przeniósł się do Krakowa i zaczął pisać po polsku. Do roku 1899 redagował w Krakowie „Życie”, potem osiadł w Lwowie. W tym czasie Przybyszewski rozwinął bardzo produktywną działalność literacką. Powstały cały szereg dramatów scenicznych: „Dla Szczęścia”, „Ślub”, „Odwieczna Baśń”, „Gody Życia”. Przed wojną światową Przybyszewski napisał następujące dzieła: „Popiel”, „Mocny Człowiek” i „Dzień Nadziei”. W roku 1917 powstał „Krzyk” w 1918 — „Szlakiem Duszy Polskiej”, w 1920 — „Ekspresjonizm”, „Słowacki” i „Genezis Duch”. Kilka lat temu ukazała się powieść p. t. „Il Regno del Rosso”, a w 1926 r. pierwszy tom pamiętników p. t. „Moi Współcześni”. Z innych wreszcie utworów Przybyszewskiego należy wymienić dramaty „Mściciel”, wystawiony niedawno w Teatrze Narodowym w Warszawie.

Po wojnie Przybyszewski mieszkał w Gdańsku, gdzie zarabiał na życie, jako skromny urzędnik pocztowy. Dopiero trzy lata temu przeniósł się do Warszawy i zamieszkał w pałacu pod Blachą. W ostatnich czasach zdrowie Przybyszewskiego było mocno nadwątłone i pisarz często zapadał w chorobę. Zmarł na ud serca.

Cześć Jego pamięci!

Tracimy w Nim jednego z najwybitniejszych pisarzy i dobrych synów Polski.

Żydzi małopolscy przeciw blokowi mniejszości.

LWÓW, 23.XI (Pat). Ukazała się tu odezwa podpisana przez liczne grono obywateli żydowskich, wydana z okazji zbliżającego się okresu wyborczego. Autorowie odezwy wzywają Żydów do obrony własnych interesów, ale bez ujmą dla obywatelskiego stanowiska Żydów w Polsce, dalej piętnują autorów koncepcji bloku mniejszości narodowej i przestrzegają przed skutkami, jakie mogłyby wywołać w społeczeństwie polskim łączenie się Żydów z innymi mniejszościami, częstokroć wrogimi dla państwa polskiego. Odezwa podnosi z uznaniem starania obecnego rządu w kierunku stworzenia dla wszystkich obywateli bez różnicy narodowości warunków gospodarczego rozwoju oraz nawołuje, ażeby dbać o byt i rozwój, powagę i autorytet Rzeczypospolitej. Odezwa kończy się słowami: „Precz z blokiem mniejszości narodowych”.

Pałta zimowe damskie

Świeży transport
w znacznym wyborze

otrzymał

Wileński Dom Towarowo-Przemysłowy

Bracia Jabłkowscy Sp. Akc.

ul. Mickiewicza 18.

stycy) (nowa stacja elektryczna, gazownia i t. d.).

Czwarte kolejnie miejsce w wydatkach miejskich r. 1927/28 zajmują wydatki na opiekę społeczną. Wynieść mają te wydatki w bieżącym roku budżetowym 781.572 zł., czyli 455.200 fr. szwajc. a więc 11,64% ogólnej sumy wydatków budżetu zwyczajnego w badanym okresie. Suma wydatków tego działu w r. 1927 przekracza w 3, 4 razy odpowiednią sumę budżetową z r. 1913 i jej wysokość stanowi dowód zainteresowania się zarządu miasta sprawami pomocy społecznej dla najbardziej potrzebnej części ludności Wilna. Jest to poważny krok naprzód w porównaniu z okresem z przed 1925 roku. Najważniejsze subsydia wypłaca miasto instytucjom mającym na celu utrzymanie dzieci i niemowląt (399.000 zł. na rok 1927/28); dalej idą: subsydia na utrzymanie starców (88.000 zł.), kuchni ludowych (75.000 zł.), instytucji „Kropla Mleka” (48.572 zł.), przytułków i t. d.

Oświata zajmuje 5-te miejsce z punktu widzenia nakładów finansowych miasta. Wydatki na oświatę w budżecie zwyczajnym na rok 1927/28 mają wynieść 564.484 zł., czyli 328.800 fr. szwajc., co stanowi 8,40% wydatków m. Wilna w badanym okresie budżetowym. Wydatki, przewidziane na r. 1927/28 o 107.000 fr. szwajc. przenoszą odnośne wydatki z r. 1913, i są one przeznaczone w lwiej części na szkolnictwo powszechne (308.022 zł.) i subsydia na szkolnictwo żydowskie (204.748 zł.). Prócz

tego ma się wydatkować kwotę 37.679 zł. na higienę szkolną. Poza wydatkami budżetu zwyczajnego, jest przewidziana w budżecie nadzwyczajnym kwota 220.000 złotych na budowę gmachów szkolnych. Ostatni wydatek wykazuje zwiększoną aktywność miasta w dziedzinie szkolnictwa i należy go zaliczyć jako poważny plus w działalności władz miejskich.

W tem miejscu niech nam będzie wolno wspomnieć o innym dziale wydatków miejskich, dziale, który z punktu widzenia wysokości wydatkowanych kwot należałoby przenieść do „post scriptum” niniejszego artykułu. Jest to dział p. n. „Kultura i Sztuka”, w którym przewidziano na badany okres budżetowy 48.640 zł. na subsydia teatrów i 34.000 zł. na wydatki nadzwyczajne teatrów. W budżecie zwyczajnym wydatki na kulturę i sztukę stanowią 0,72% ogólnej sumy wydatków badanego okresu. Jest to mało, nawet bardzo mało. Brak poważniejszych subwencji na teatry wileńskie tłumaczy częściowo względnie wysokie wydatki działów „Zdrowia”, „Opieki Społecznej” i „Oświaty”, zaś szczególnie wysiłek, podjęty przez miasto w dziale spłaty długów. Jednakże należy żyć nadzieje, że władze miejskie przy pierwszej sposobności finansowej zajmą się kwestją pomocy dla teatrów. Jest to wydatek niezbędny dla każdego samorządu miejskiego, zaś dla wileńskiego w szczególności.

T. Nagurski.

Wiadomości polityczne.

(Tel. od wł. kor. z Warszawy).

Wczoraj odbyło się posiedzenie rady i zarządu Związku Centralnego Kupców Żydowskich, na którym między innymi poruszono stanowisko kupiectwa żydowskiego w przyszłych wyborach do ciał ustawodawczych.

Po dyskusji oświadczono się przedewszystkiem za utworzeniem bloku żydowskiego. Blok ten miałby wejść następnie do ogólnego bloku mniejszościowego (16). Opinia ta przedstawiona jednakże ma być radzie naczelnej, która zbierze się w nadchodzący poniedziałek.

We wczorajszych obradach czynny udział brał pos. Wiślicki i sen. Truskier.

Dyrektor Jackowski w towarzystwie rady ministerjalnego Adamiwicza, naczelnika Wydz. Zachodniego Lipskiego oraz radcy M. S. Z. Szymiczka wyjechał dziś wieczorem z Berlina do Warszawy.

Posel niemiecki w Warszawie Rauscher odjechał dziś z Berlina do Warszawy. Równocześnie wyjechali stąd do Warszawy dyrektor departamentu niemieckiego ministerstwa pracy Weigart i naczelnik wydziału tegoż ministerstwa Belsigel w celu podpisania umowy w sprawie polskich robotników rolnych. (Pat).

W bieżącym tygodniu wicepremier Bartel odbędzie dłuższą konferencję z ekspertem amerykańskim Dewey'em w sprawach, związanych z pożyczką amerykańską.

W dniu wczorajszym min. Czechowicz wydał obiad na cześć doradcy finansowego p. Dewey'a, w którym wzięli udział członkowie rządu, prezes i wiceprezes Banku Polskiego, szereg wyższych urzędników Min. Skarbu oraz na specjalne zaproszenie przybyły z Krakowa prof. Krzyżanowski.

Dnia 21 b. m. p. minister spraw wewnętrznych Składkowski w towarzystwie szefa gabinetu Zabierzowskiego przybył do Krzemieńca, poczem odjechał do Wiśniowca a stąd do Poczojawa. Po zwiedzeniu ławry poczojawskiej min. Składkowski odjechał późną porą do Łucka. Dnia 22 b. m. min. Składkowski udał się do Korca, w pow. rówieńskim skąd drogą na Łuck wyjedzie na dalszą inspekcję do Kowla. (Pat).

Min. Składkowski powraca w dniu dzisiejszym z Inspekcji, która w ciągu dwóch dni objęła Łuck, Kowel, Korzec i Brześć.

Komisarz rządu w Warszawie wystąpił do prokuratora Sądu Okr. z wnioskiem o zarządzanie wydania z jednoczesnym rozkazaniem listów gończych za pos. Sochackim, oskarżonym z art. 102 kodeksu karnego (zdrada stanu).

Sochacki przestępstwa tego dopuścił się w czasie obchodu 10-lecia rewolucji bolszewickiej, wygłaszając zuchwałą antypolską mowę, poczem miał udać się do Sowieców.

Minister Skarbu Czechowicz zgłosił na ostatnim posiedzeniu Rady Ministrów wniosek o otwarcie w budżecie Min. Skarbu na rok 1927—28 następujących dodatkowych kredytów:

W budżecie zwyczajnym 700 tys. złotych na uregulowanie należności zakładom graficznym za druk biletów państwowych, 700 tys. zł. na zakończenie rozpoczętych budowl, 875.000.000 zł. na likwidację majątków niemieckich i 10 tys. zł. na koszty rejestracyjne poszkodowanym wskutek zarządzeń administracyjnych władz niemieckich.

Nominacje i przeniesienia.

(Tel. od wł. kor. z Warszawy).

Wczorajszy Monitor Polski przynosi szereg nominacji. Profesorowie nadzwyczajni dr. Stefan Banasz (Uniw. Lwowski) i Stanisław Szobert (Uniw. Warszawski) zostali mianowani profesorami zwyczajnymi. Podprokurator przy Sądzie Apelacyjnym w Wilnie Józef Przytułski mianowany został prokuratorem przy Sądzie Apelacyjnym w Lublinie. Podprokurator przy Sądzie Apelacyjnym w Warszawie p. Michałowski mianowany prokuratorem przy Sądzie Okręgowym w Warszawie. Prokurator przy Sądzie Okr. w Warszawie p. Świętkowski mianowany dyrektorem departamentu w Min. Sprawiedliwości, zaś dyrektor departamentu Stefan Sieczkowski prokuratorem przy Sądzie Najwyższym. Prokurator przy Sądzie Okr. w Równem Kazimierz Izdebski mianowany presem tego Sądu.

Mrozy spowodowały opóźnienie pociągów.

WARSZAWA, 23.XI. (Pat.) Prawie że wszystkich Dyrekcji Kolei Państwowych nadchodzą wiadomości, iż panując w ostatnich dniach mrozy utrudniały w znacznym stopniu prace przetokowe i spowodowały poważne opóźnienia pociągów towarowych i osobowych. W obwodzie Dyr. Wileńskiego, Krakowskiej i Stanisławowskiej na całym szeregu kolei wąskotorowych wstrzyman został ruch z powodu zasp śnieżnych. W dyrekcyjach tych były już używane piugi odśnieżne.

Zapowiedź wyjazdu Marszałka Piłsudskiego do Genewy.

Polska odpowiedź na oszczerstwa rządu Waldemarasa ustalona na wczorajszych konferencjach w Wilnie.

Przyjazd dostojników państwowych do Wilna.

We środę dnia 23 b. m. rano przybył z Warszawy do Wilna p. Prezes Rady Ministrów Marszałek Józef Piłsudski. P. Premierowi towarzyszyli ppłk. Prystor i adiutant mjr. Zembrzuski. Na spotkanie p. Marszałka przybył na dworzec p. wojewoda Raczkiewicz, oraz z ramienia wileńskich władz wojskowych ppłk. Ożyński. Pan Marszałek Piłsudski zamieszkał u swego brata. Tym samym pociągiem przybył do Wilna minister Spraw Zagranicznych Zaleski, wice-minister Knoll, poseł Rzeczypospolitej w Moskwie Patek, naczelnik Wydziału Wschodniego Ministerstwa Spraw Zagranicznych T. Hołdówko i szef II-go Oddziału Sztabu Generalnego ppłk. Szaetzel. Niezależnie od tego z Rygi przyjechał poseł Łukasiewicz.

Konferencja w pałacu Reprezentacyjnym.

O godzinie 12-iej p. Marszałek Piłsudski przyjechał do pałacu Reprezentacyjnego i rozpoczął konferencję, trwającą do godziny 3-ciej a kontynuowaną później znów od godz. 4 m. 5, do godz. 7-iej, w której wzięli udział minister Spraw Zagranicznych A. Zaleski, minister pełnomocny R. Knoll, poseł w Moskwie St. Patek, poseł w Rydze J. Łukasiewicz, naczelnik Wydziału Wschodniego M. S. Z. T. Hołdówko, szef oddziału II-go Sztabu Generalnego ppłk. T. Szaetzel i ppłk. A. Prystor. Konferencja odbyła się pod przewodnictwem Marszałka Piłsudskiego. Przedmiotem narad w pałacu Reprezentacyjnym były b. ważne sprawy, które w najbliższej przyszłości przyczynią się do ostatecznego rozwiązania zawikłanych spraw polsko-litewskich.

Przedewszystkiem omówiona została sprawa odpowiedzi na nieuzasadnioną skargę rządu Waldemarasa na rzekomą przesładowanie przez rząd polski mniejszości litewskich w gimnazjach Rzeczypospolitej, gdy jest powszechnie wiadomem, że rząd polski jedynie w drodze ostateczności jał się środka retorsji, aby położyć tamę okropnemu przesładowaniu elementu polskiego na Litwie.

Marszałek Piłsudski wyjeżdża na sesję Ligi Narodów?

W związku z uzgadnianiem stanowiska, jakie w tej sprawie Polska ma zająć na terenie Ligi Narodów, a które było przedmiotem rozpraw na wczorajszej konferencji rozszala się w Wilnie pogłoska, że na posiedzeniu Ligi Narodów, na którym ma być rozpatrywana sprawa skargi litewskiej, wyjeżdża Marszałek Piłsudski.

Aczkolwiek są to tylko pogłoski, zdaje się nam jednak, że mają one w sobie wiele prawdy. Stosunki bowiem polsko-litewskie znajdują się w takim stadium, że kompromisowość, która cechuje Ligę Narodów we wszystkich rozpatrywanych przez nią sprawach, w żadnym wypadku ich nie rozwiąże. I dlatego są wszelkie dane, że Marszałek Piłsudski naprawdę wyjeżdża do Ligi Narodów, aby męskiem i zdecydowanym zajęciem stanowiska w sprawie skargi litewskiej, na reszcie ten węzeł północno-wschodni, który zbyt już napęczniał—rozciąć.

Wyjazd dostojników państwowych z Wilna.

Wczoraj po zakończonej konferencji z Marszałkiem Piłsudskim wyjechali z Wilna Minister Spraw Zagranicznych Zaleski, Minister Pełnomocny Knoll, poseł w ZSRR. Patek i poseł w Rydze Łukasiewicz.

Marszałek Piłsudski zapiekuje się emigrantami litewskimi.

P. Marszałek Piłsudski został jeszcze na dzień dzisiejszy w Wilnie, aby się zapiekiować masą litewskich emigrantów, którzy od momentu objęcia rządów na Litwie przez Waldemarasa coraz to liczniej uciekają do Polski, szukając na ziemi polskiej opieki przed krwawym terrorem rządu Waldemarasa. Tu należy zaznaczyć, że o ile przedtem uciekali do Polski przeważnie Polacy uchodzący przed przesładowaniami rządów jakie stosowały względem nich poza rządem koalicyjnym, wszystkie rządy litewskie, to po objęciu steru rządów litewskich przez krwawego Waldemarasa przez granicę polsko-litewską uciekają do Rzeczypospolitej Polskiej ogromne rzesze rdzennych Litwinów, nie wyłączając oficerów, żołnierzy i podoficerów litewskich w pełnym rynsztunku. Świadczy to zupełnie wyraźnie, że pierwsze lody, wytworzone sztucznie przez oba nacjonalizmy zostały przełamane. Szerokie rzesze społeczeństwa litewskiego nabierają pełnego zaufania do państwa polskiego szukając tu opieki przed przesładowaniami Waldemarasa, Smetony et consortes.

Narty, saneczki

i łyżwy otrzymacie u DINCESA, ul. Wielka 15. 5912-1

Program pobytu Marszałka w Wilnie w dniu dzisiejszym.

Dziś Marszałek Piłsudski odbędzie w godzinach rannych konferencję z p. wojewodą Raczkiewiczem, d-cą D.O.K. III Grodno gen. Litwinowiczem i d-cą XIX Dywizji Piechoty płk. Sztabu Generalnego Kasprzykiem. Następnie złoży wizytę Metropolicie Wileńskiemu Arcybiskupowi Jabrzykowskiemu, by popołudniu poświęcić kilka godzin na pracę w 19-iej Dywizji Litewsko-Białoruskiej w charakterze Generalnego Inspektora Sił Zbrojnych Państwa. Wieczorem p. Marszałek będzie nadal

kontynuować obrady z p. wojewodą Raczkiewiczem.

Również w ciągu dnia p. Marszałek odwiedził swą siostrę p. Kadenacową, która zapadła ciężko na grype.

Wyjazd p. Marszałka Piłsudskiego.

Wieczorem o godzinie 10 m. 40 p. Marszałek Piłsudski wyjeżdża w towarzystwie ppłk. Prystora do Warszawy. Tym samym pociągiem wyjeżdżają z Wilna naczelnik Wydziału Wschodniego p. Hołdówko i szef II Oddz. Sztabu Generalnego ppłk. Szaetzel.

Potwierdzenie wiadomości o możliwości wyjazdu Marszałka Piłsudskiego do Genewy.

(Telefonom od własnego korespondenta z Warszawy).

W tutejszych kołach politycznych mówią, iż jest rzeczą możliwą wyjazd Marszałka Piłsudskiego na grudniową sesję Ligi Narodów do Genewy.

Jak wiadomo, Rada Ligi rozpatrywać będzie między innymi skargę rządu litewskiego na rzekomy ucisk Litwinów na Wileńszczyźnie.

Ewentualną wizytę Marszałka Piłsudskiego w Genewie komentują tutaj, jako dowód pokojowej polityki polskiej, której Marszałek Piłsudski jest wyrazicielem. Zarazem mówią, iż Marszałek chciałby osobiście zetknąć się z całym szeregiem polityków zagranicznych na terenie genewskim.

Marszałek miałby wyjechać w towarzystwie ppłk. Wieniawy Długoszewskiego.

(Przyp. Red. Powyższa depesza od naszego korespondenta z Warszawy jest potwierdzeniem wiadomości, w podanym powyżej przez nas artykule, o wyjeździe Marsz. Piłsudskiego na grudniową sesję Ligi Narodów do Genewy).

Definitywne nawiązanie rokowań handlowych z Niemcami.

BERLIN, 23.XI (Pat). Rozmowy przedwstępne, prowadzone przez ministra spraw zagranicznych Stresemanna z dyrektorem Jackowskim w sprawie ponownego podjęcia polsko-niemieckich rokowań handlowych zostały w dniu dzisiejszym ukończone.

W czasie tych rozmów doszło do uzgodnienia zasad, mających obowiązywać w rokowaniach pomiędzy delegacjami, które to rokowania zostaną teraz podjęte na nowo. Celem rokowań tych będzie możliwie szybkie dojście do osiągnięcia porozumienia gospodarczego przy równoczesnym zniesieniu obustronnych zarządzeń bojowych. W związku z temi pierwszymi rokowaniami toczyć się będą dalsze rokowania o statystyczny traktat handlowy.

Gabinet Rzeszy ma powziąć dziś decyzję co do osoby, której powierzone ma być kierownictwo rokowań ze strony niemieckiej.

Równocześnie z osiągnięciem wspólnego porozumienia w sprawie możliwych rokowań gospodarczych zostały również ukończone rokowania w sprawie układu drzewnego, na podstawie którego Niemcy przyznają Polsce na rok kontyngent przywózowy drzewa tarteego, zaś zniesiony ma być zakaz wywozu do Niemiec polskiego drzewa tarteego. Polska zobowiązuje się w tym samym czasie do niepodnoszenia cel wywozowych na drzewo okrągłe w stosunku do Niemiec. Poza tym przyznany zostaje pewien kontyngent na poszczególne produkty przemysłu niemieckiego, jak np.: na samochody, rowery i zegary.

Układ ten oznacza więc zapoczątkowanie likwidacji dotychczas obowiązujących zarządzeń bojowych obu stron.

Podpisanie układu drzewnego nastąpi prawdopodobnie jeszcze w ciągu bieżącego tygodnia w Warszawie.

BERLIN, 23.XI (Pat). Dzienniki prawnicze zamieszczają doniesienie agencji Telegraphen Union, według którego rokowania handlowe między min. Stresemannem a radcą Jackowskim zostały w dniu wczorajszym doprowadzone do końca w głównych zarysach. „Frankfurter Zig“ w depeszy z Berlina podkreśla, że przebieg rokowań dotychczas był zadawalający, że również ton odpowiedzi polskiej na memoriał niemiecki, doręczony rządowi niemieckiemu otwiera drogę do dalszej dyskusji, aczkolwiek stwierdzenie należy, że Polska podobnie jak przedtem czyni ze swej strony zastrzeżenia wobec propozycji niemieckich i żąda kompensacji.

Podpisanie umowy emigracyjnej polsko-niemieckiej.

WARSZAWA, 23.XI (Pat). W dniu wczorajszym przybył do Warszawy pełnomocnik rządu polskiego do rokowań z Niemcami dr. Witold Prądzyński celem podpisania umowy emigracyjnej polsko-niemieckiej, parafowanej 14 listopada r. b. w Berlinie. Podpisanie umowy nastąpi 24 b. m. w MSZ. w Warszawie.

Sąd nad Korfantym.

(Telefonom od własnego korespondenta z Warszawy).

Na sądzie marszałkowskim w sprawie pos. Korfanteo odbyło się przesłuchanie p. Geiserheimera, naczelnego dyrektora Związku Górniczo-Przemysłowego na Śląsku, p. Przybylskiego, również dyrektora tego związku i p. Nakoniecznego, inspektora bankowego z Min. Skarbu.

Po południu odbyło się drugie posiedzenie, na którym powtórnie przesłuchano p. Geiserheimera.

Na dzień dzisiejszy zostali wezwani b. min. Olszewski, pos. Langier, p. Cybulski, dyrektor Departamentu Górnictwa w Min. Przem. i Handlu.

Marsz. Franchet d'Esperey w Krakowie.

KRAKÓW, 23.XI (Pat). Marszałek Franchet d'Esperey zwiedził w towarzystwie swity i starosty Tchorńnickiego Muzeum Czartoryskich, Muzeum Narodowe, Zamek i Katedrę na Wawelu, oprowadzany przez kustozę Morełowskiego. Następnie marszałek Franchet d'Esperey odbył samochodem przejażdżkę stremi ulicami miasta, celem zapoznania się ze starym Krakowem. O godz. 1-iej pp. dostojny gość wziął udział w śniadaniu wydanem na jego cześć przez prezesa tutejszej Dyrekcji Kolejowej Barwicza. Popołudniu udał się marszałek samochodem do Wieliczki i zwiedzał tamtejsze saliny, witany w serdeczny sposób przez zarząd kopalni.

Echa handlu Polską.

WIENIĘ, 23.XI. (Pat). Podsekretarz stanu za panowania ces. Karola, Werkmann zamieścił w „Neues Wiener Journal“ artykuł z interesującymi szczegółami z czasów wojny światowej o stosunkach między Niemcami a Austrią w sprawie Polski. Niemcy obawiały się, że Austrija i Polska złączona pod berłem Habsburgów będą mogły w przyszłości wystąpić wrogo przeciwko Niemcom. Na t. zw. austro-polskie rozwiązanie sprawy polskiej Niemcy zgodziłyby się tylko pod warunkiem, że Polska odstąpi Prusom terytorjum aż do rzeki Narwi i Warty, oraz Zagłębie Dąbrowskie. Litwie miałyby Polska odstąpić Wilno. Nadto Niemcy miałyby otrzymać hipoteczne zabezpieczenie na polskich dobrach koronnych i na koleja:h. Cesarz Karol uznał, że w takich warunkach nie może ubiegać się o tron polski.

W. CHARYTONOWICZ i S-ka
Apteczny Dom Handlowy Wilno, Wielka 58, telefon 392
podaje do wiadomości, że przy składzie hurtowym został uruchomiony
ODDZIAŁ DETALICZNY
zaopatrzone we wszelkie artykuły branży aptecznej i kosmetyczno-galanteryjnej i gospodarczej firm krajowych i zagranicznych.
Ceny konkurencyjne. Ceny konkurencyjne.

Z Rosji Sowieckiej.

36000 nowych komunistów.

MOSKWA, 23.XI (kor. własna). Na apel Centralnego Komitetu Partii Komunistycznej w ciągu 2 tygodni wniosło podań o przyjęcie w poczet członków partii przeszło 36000 osób. Nowi i przyjęci bez zbytek formalności kandydaci razem ze starymi mają tworzyć komunistyczne bojówki dla przeciwdziałania opozycji.

W tym samym celu centralne biuro t. zw. „Komsomolu“ (związek młodzieży komunistycznej) wyniosło postanowienie o rozpoczęciu intensywnego werbunku do tego związku młodzieży robotniczej i włościańskiej na terenie całego ZSRR.

Zakaz wprowadzania 7 godzinnego dnia roboczego w Ros. sow.

MOSKWA, 23.XI (kor. własna). Prezydium Najwyższej Rady Gospodarstwa Ludowego ZSRR wydało do podległych instytucji handlowych ostry okólnik zakazujący samorzutnego wprowadzania przyręczonego przez manifest C. K. W. ZSRR 7 godzinnego dnia roboczego. Sprawa wprowadzenia skróconego dnia roboczego jest tak poważna, głosi ten okólnik, że wyłamywanie się pod tym względem nawet najlepszych co do produkcji fabryk przynosi olbrzymie szkody państwu, wnosząc zamęt i stwarzając niezadowolenie pomiędzy robotnikami innych przedsiębiorstw sow.

Mózg Lenina w świetle badań sowiecko-niemieckich.

MOSKWA, 22. XI. (kor. własna). Jak wiadomo, przy balsamowaniu ciała Lenina został wyjęty i oddzielnie spreparowany jego mózg. Mózg ten, w myśl postanowienia ideowych spadkobierców założyciela państwa bolszewickiego, miał być dokładnie badany przez najlepsze sow. siły naukowe, a to w celu ustalenia i udowodnienia wyższości mózgu komunistycznego proroka nad mózgiem zwykłych śmiertelników.

Ze względu na brak odpowiednich instrumentów i doświadczenia u rodzimych przedstawicieli nauki, dla tak poważnego i ciekawego badania został specjalnie zaproszony berliński profesor O. Focht, który w swoim laboratorium w Berlinie kształcił specjalnie przydzielonych do niego w tym celu badaczy sowieckich, a następnie podjął się zorganizowania w Moskwie instytucji poświęconego tym badaniom. Instytut ten miał być zaopatrzony w najbardziej precyzyjne instrumenty niezbędne przy badaniu mózgu. Jeden z tych przyrządów, t. zw. „mikrotom“, daje możliwość przeprowadzać przekroje grubości do 5 mikronów, to znaczy, że przez dany mózg można będzie przeprowadzić około 31 tys. takich przekrojów.

W dniu 12 b. m. profesor Focht w ściśle gromie dyktarzysty sow. wygłosił obszerny referat o wynikach swoich badań. Otóż, pomijając szereg fachowych terminów przytoczonych przez Fochta na poparcie swoich twierdzeń, okazuje się, że mózg Lenina jest wyższym wzorem rozwoju ludzkiego centralnego systemu nerwowego w porównaniu z szeregiem równoległych badanych mózgów innych ludzi.

Niemiecki uczyony podobno rozłożył mózg Lenina na najdrobniejsze szczytki i naukowo przedstawił zebrany wszystkie znamiona badane mózgu, dzięki którym powstawały tak „genjalne“ idee lenińskie, dzięki którym było u Lenina tak silnie rozwinięte uczucie rzeczywistości (Vir-kilich kelsim).

Professor Focht nie uważa jeszcze swych badań za skończone i zapowiada w najbliższej przyszłości szereg ciekawych referatów na temat mózgu Lenina.

Z Białejrusi Sowieckiej

Delegacja esperantystów w Mińsku.

MIŃSK, 23.XI (kor. własna). W dniu 16 — 19 b. m. bawiła w Mińsku delegacja komunistów - esperantystów. Delegaci byli uroczystie przyjmowani przez wojskowe i partyjne organizacje miasta i występowali na specjalnie urządzonych dla nich wiecach. Przy zwiedzeniu połączonej białoruskiej szkoły wojskowej oddali zagranicznym gościom kilkanaście strzałów do tarcz, za co zostali każdemu z nich wręczona odznaka za celność. W przemówieniu pożegnalnym komisarz tej szkoły zaznaczył, że sprawa rewolucji komunistycznej zagranicą będzie niewątpliwie wygrana o ile wszyscy tak dobrze będą władali bronią, jak obecni delegaci. Delegaci doręczyli szkole w imieniu proletariatu europejskiego honorowy sztandar.

Sprawa przystąpienia „Polminu“ do kartelu naftowego.

(Telefonom od wł. kor. z Warszawy).

W nadchodzącą sobotę odbędzie się w Min. Przemysłu i Handlu konferencja przedstawicieli firm naftowych, wchodzących w skład kartelu naftowego.

Przedmiotem konferencji będą warunki, jakie Min. Przem. i Handlu postawiło kartelowi naftowemu w związku z udziałem w nim państwowego zakładu „Polmin“. Konferencja zapowiada się ciekawie, na niej bowiem walczyć się będą losy kartelu w ogóle. Bez udziału „Polminu“ istnienie kartelu naftowego jest nie do pomyslenia. Przypuszczając więc należy, że pr. emsłowcy naftowi zgodzą się na warunki, jakie rząd postawił, a o których zależy współpraca z nimi „Polminu“.

Życie białoruskie.

Ustąpienie posłów Szakuna i Szapiela z Białor. Klubu Poselskiego.

Ostatnio wystąpili z Białor. Klubu Poselskiego, posłowie Szakun i Szapiel, byli członkowie Niezależnej Partii Chłopskiej, którzy ustąpili z niej podczas sesji i założyli Radykalną Włościańską Partię Ziemi Białoruskich, dalej zaś zlikwidowali i to stronnictwo, zgłaszając, jednocześnie z jednym niezarejestrowanym członkiem b. „Hromady“ I. Sobolewskim — akces swój do Białoruskiego Klubu Poselskiego.

Nowe prezydium Centralnego Komitetu B. Ch. D.

Nowoobрани Komitet Centralny Białoruskiej Demokracji Chrześcijańskiej na pierwszym swem posiedzeniu wyłonił prezydium Centralnego Komitetu B. Ch. D. w składzie następującym: P. Karuzo (prezes), J. Pożniak (vice-prezes), A. Stepowicz (sekretarz), I. Szutowicz (skarbnik) i Uszakiewicz (vice-sekretarz); reszta członków pozostała w Komitecie w charakterze członków zwyczajnych.

O rozwój przemysłu ludowego na ziemiach północno-wschodnich.

Z inicjatywy Bazaru Tow. Przemysłu Ludowego w Wilnie oraz Sekcji naukowo-artystycznej tegoż Towarzystwa odbyło się w Wilnie w dniu 20 listopada r. b. w lokalu Zakładów Etnologii U. S. B. pod przewodnictwem prezesa Towarzystwa p. Lichtarowicza posiedzenie osób czynnie zainteresowanych pracą Towarzystwa w sprawie opieki nad sztuką ludową. Oprócz członków Zarządu Towarzystwa Bazaru i Sekcji Art. Naukowej przybyli na posiedzenie: Dziekan Wydziału Humanistycznego prof. Oko, prof. W. Antoniewicz, C. Ehenkreutzowa, St. Matusiak, arch. J. Borowski, konserwator Remer, st. as. p. Priferowa, p. A. Mohłówna, senator p. Karnicka. Nowogródek reprezentowała p. wojewodzina Bęczkowszczyzna i p. Parfjanowiczowa. Z środków tkackich na prowincji przybyły p. Kotwiczowa z Michaliszek, p. Łastowska z Bieniałki, i p. Stawiska z Kieny, oraz specjalista w dziedzinie tkactwa z Warszawy: p. Piłtyska i p. Kintop.

Przy oglądaniu zbiorów tkactwa w Muzeum Etnograficznym objaśnieniami zebranych udzieliła prof. Ehenkreutzowa podkreślając, że różnorodność motywów i ornamentów tkackich, subtelność połączeń barwnych i żywość wykonania tych tkanin jest wyjątkiem starej i wysokiej kultury. Następnie p. Schrammówna jako sekretarka Sekcji odczytała program tejsze, uzasadniając konieczność utrzymania wytwórci samodzielnych w ich pierwotnej czystości. W dyskusji nad poszczególnymi punktami programu największą zainteresowanie wzbudziła sprawa konieczności rozciągnięcia opieki nad istniejącym autentycznym przemysłem ludowym.

Po rozważeniu referowanej przez prezesa Bazaru p. Turskiego sprawy spółdzielczości w Bazarze postanowiono dążyć do współdziałania Towarzystwa P. P. L. z samorządami oraz wszelkimi instytucjami mającymi związek z przemysłem ludowym i wpływ na ludową wytwórczość. Uznanie również za konieczne wspólne porozumienie się wszystkich działających na terenie ziem północno-wschodnich Towarzystwa P. P. L. w celu ujednolicenia metod działania i wspólnego regulowania spraw handlowych oraz kwestii wystaw zwłaszcza poza granicami Rzeczypospolitej.

Nowe zagadnienia pedagogiczne i dydaktyczne.

Ciekawy dla sfer nauczycielskich i pedagogicznych temat, skupił w ub. środę wieczorem w sali Czartoryskiego liczną publiczność.

Prelegent wybitny Zygmunta Szulczyński dotknął tego okresu pedagogii, w którym ona stała pod wpływem systemów (Komensky, Pestalozzi, Rousseau, Herbart). Nie zadawała one jednak w całości i wzbudziły ostatecznie brak wiary w jakikolwiek system. Szukając dla siebie nowych podstaw, zwróciła się wówczas pedagogika do psychologii eksperymentalnej. Wielcy przedstawiciele tej nauki odnieśli się jednak do tego sceptycznie, negując możliwość eksperymentowania na tem polu, albo ostrzegając przed przedwczesnym zastosowaniem wyników laboratoryjnych do dziedzin specjalnych.

Szkółka miała jednak swoje żywotne potrzeby, które nie mogły czekać spodziewanych dopiero zdobyczy psychologii. W odruchu sprzeciwu rzucano hasła zwrocenia się do samego przedmiotu dydaktyki i pedagogii, do dzieck a, które można poznać, wczuwając się w jego psychikę. Tu mają swe źródło nowe kierunki, których początki przypadają na ostatnie lata XIX-go wieku i wiek XX.

Nie można się było jednak i w tym wypadku obyć bez zasad. Dają się one sprowadzić do następujących postulatów:

- 1) Wolność programu w pracy szkolnej, u-motywowana tem, że programy dotychczasowe są pomysłem ludzi dorosłych.
- 2) Wolność form nauczania i wychowania.
- 3) Zasada swojszczyzny, rodzaj regionalizmu pedagogicznego, t. j. uwzględnianie środowiska, w którym odbywa się nauka. Uniwersalizm metod i programów jest rzeczą błędną i szkodliwą, prowadzi bowiem do bezdusznego zintelektualizowania jednostek.
- 4) Zasada zainteresowania, bez której nie utrwalają się treści, powierzchownie przyswojona wiedza rzeczowa. Miarą wszelkich poczynań pedagogicznych jest zatem dziecko.

Wydoby swe popierał p. Szulczyński przykładami, opartymi na własnych spostrzeżeniach w szkołach zagranicznych. Podkreślił przytem problematyczny dotąd jeszcze charakter i wartość uzyskanych na tem polu zdobyczy. Zalecone jest nadto operowanie nie w własnym doświadczeniu. Ogółem należy rozumieć, że istotna wartość całego omawianego ruchu polega na postawieniu problemów o niezwykłej doniosłości, a błędem byłoby pojmywać je jako kanony i dogmaty.

Bardzo ciekawe były wyjaśnienia, dodane przez prelegenta na prośbę p. kuratora Ryniewicza, ilustrujące dla przykładu pracę w szkole doświadczeniowej (lekcja fizyki w berlińskiej szkole). Odczyt postawiony na wysokim poziomie i ujęty naukowo, stanowi niewątpliwie zachętę do zajęcia się najnowszą literaturą pedagogiczną przez nasze nauczycielstwo.

Sytuacja wewnątrzno-polityczna.

System rządów parlamentarnych, o partych na pięciopartyjnikowym prawie wyborczym wprowadzony w kraju nieopodlegającym żadnym tradycjom parlamentarnym...

aprzeć przyszłość Łotwy na protektoracie Rosji i Niemiec. Program ten socjaliści wytrwale i konsekwentnie zarówno w obojętnej jak i w posunięciach polityczno-zagranicznych forsują.

FINLANDJA.

Mleczarstwo w Finlandji.

Dzięki znacznemu rozwojowi hodowli bydła rogatego, sprzyjającym warunkom, oraz świetnej organizacji, mleczarstwo w Finlandji oraz wyrób produktów mlecznych...

Według danych z r.1925, ogólna liczba istniejących w Finlandji większych zakładów przetwórczych mleka stanowi 575, z której to liczby 75 czyli 13,1% należy do osób prywatnych...

Table with 4 columns: Zakłady prywatne, Tow. akcyjne, Spółdzielnie, Razem. Rows include Produkujące masło, ser, masło i ser.

Całkowita produkcja masła w Finlandji wyniosła w r.1925—17,904,889 kilogr., z czego eksportowano 13,191,270 klg., czyli 73,7% całej produkcji.

Table with 2 columns: 1926, 1925. Rows include masło, ser.

Z początkiem roku 1927 ceny hurtowe i eksportowe sera znacznie wzrosły i kształtowały się, jak następuje: za pierwszy gatunek—19,50—21,00 za kilogram...

Sejm łotewski na 100 posłów liczy 23 frakcje. Największa z frakcji, socjal-demokratyczna, liczy 32 posłów, druga co do liczebności — związek chłopski — 16, wynika stąd, iż na pozostałych 52 posłów wypada 21 frakcje.

Tak zw. centrum demokratyczne, które mimo szumnej nazwy liczy zaledwie trzech posłów, przez dłuższy czas intrygowało całe społeczeństwo łotewskie...

Zdaniem p. Diszlera, nieustannych kryzysów ministerjalnych dałoby się uniknąć wzorując się na systemie stosowanym w Szwajcarii...

W dalszych jednak wywodach swoich p. Diszler stwierdza, że zastosowanie systemu szwajcarskiego nie mogłoby się odbyć bez zmiany konstytucji...

Pan Diszler dzisiaj projekt swój zaleca do rozważenia w szczególności dwóm największym frakcjom Sejmu łotewskiego...

Narty, saneczki i łyżwy otrzymacie u DINCESA, ul. Wielka 15. 5911-1

WILHELM FAJERTAG FILISTER KI POLONIA

zmarł dn. 22 listopada r. b. w wieku lat 39, o czym zawiadamiają pogrzebi w smutku Konwent Polonia i Koło Filistrów.

KRONIKA.

Czwartek 24 listopada. Dziś: Jana od Krzyża W. Jutro: Katarzyny P. M. Wschód słońca—g. 7 m. 06. Zachód — g. 15 n. 39.

METEOROLOGICZNA. — Spostrzeżenia Instytutu Meteorologicznego U. S. B. z dn. 23. XI. b. r. Ciśnienie średnie w milimetrach 776. Temperatura średnia 11° C.

URZĘDOWA. — Ujednostajnienie godzin przyjęć w Urzędzie Wojewódzkim. W celu jaknajwiększego ujednostajnienia Urzędu Wojewódzkiego...

MIEJSKA. — Magistrat zatrudnia bezrobotnych. Magistrat m. Wilna w przeciagu ubiegłego tygodnia na robotach kanalizacyjnych zatrudnił 17 nowych robotników.

SPRAWY PRASOWE. — Zjazd prasy prowincjonalnej. Sekcja Powszechnych Uniwersytetów Regionalnych Związku Polskiego Nauczycielstwa Szkół Powszechnych...

SPRAWY AKADEMICKIE. — „Czwartek”. Organizacja dzisiejszego „czwartku” zajmuje się Akad. Zw. Sportowy; powinno zainteresować wszystkich sportowców.

ZE ZWIĄZ. I STOWARZ. — Ukonstytuowanie się zarządu Z. O. W. Dnia 22 b. m. odbyło się pierwsze konstytucyjne zebranie zarządu Związku Organizacji Wojskowych...

WOJSKOWA. — Gener. Litwinowicz w Wilnie. W dniu wczorajszym przybył do Wilna w sprawach służbowych dowódca D. O. K. II gen. Litwinowicz.

Z KOLEI. — Inspekcja kolei. Prezes Wileńskiej Dyrekcji Kolejowej p. Staszewski w towarzystwie naczelnika Wydziału Drogowego udaje się w dniu dzisiejszym na inspekcję kolei na linię Wilno — Duksty.

Z POCZTY. — Automaty na inkasowanie należności za rozmowy telefoniczne. Ministerstwo Poczt i Telegrafów zarządziło nadesłanie do okręgu Dyrekcji Wileńskiej 7 sztuk automatów do inkasowania należności za rozmowy telefoniczne.

— Gwiazdka dla żołnierzy K. O. P. Dowództwo Korpusu Ochrony Pogranicza zwróciło się do p. ministra Spraw Wewnętrznych z prośbą o zalecenie związkowi komunalnym województwa nadgranicznego...

Byłoby pożądanym powołanie do życia specjalnych komitetów powiatowych, które zajęłyby się przygotowaniem „gwiazdki” dla batalionów, pełniących służbę na terenie danego lub sąsiedniego powiatu.

Co do zakresu i sposobu zrealizowania powyższej akcji komitety powiatowe powinny porozumieć się z dowódcami walczyjących brygad K. O. P., którzy otrzymali instrukcje w kierunku zawierania bezpośredniego kontaktu z organami samorządowymi...

W Wilnie zostanie w porozumieniu z p. wojewodą utworzony podobny komitet.



Teatr i muzyka.

— Reduta na Pohulance. Dziś o godz. 20 komeidia Al. Fredry „Zemsta”.
 — Koncert taneczny M. Gremo. Jutro o godz. 20-iej w Reducie na Pohulance wystąpi znakomita tancerka Maryla Gramo z najnowszymi produkcjami.
 Bilety sprzedaje biuro „Orbis” i w dniu przedstawienia kasa Teatru od godz. 17-el.
 — Reduta na Pohulance wystawia w dniu 29-go listopada „Noc listopadową” i „Sędziów Wyspińskiego. Przedstawienie odbędzie się na rzecz Związku Pracy Społecznej Kobiet.
 Bilety do nabycia w cukierni B. Sztralla („Czerwonego”) od godz. 5-9 wieczorem.
 — Teatr Polski (sala „Lutnia”). Dziś po raz ostatni „Kwiat pomarańczowy” ostatnia nowość repertuaru Teatru naszego oraz scen zagranicznych.
 — Jutrzejsza premiera. Zarówno cały, bez wyjątku, p. rsonel Teatru Polskiego pod wodzą K.

Wyrwicz-Wichrowskiego i personel techniczny sumiennie przygotowuje się do ukazania jutro na scenie w pełni blasku dowcipnej komedii angielskiej Fr. Lonsdale'a „Koniec Mistress Cheyney”, będącej obecnie na repertuarze wielu scen zagranicznych.
 — Koncert na rzecz Bratniej Pomocy Słuchaczy Konserwatorium Muzycznego. W sobotę dnia 26 b. m. w sali Konserwatorium (Dominikańska 3), odbędzie się niezwykle ciekawy koncert w wykonaniu utalentowanych słuchaczy poszczególnych klas instrumentalnych i wokalnych, a mianowicie biorą udział pp. J. Szelańska-Piawka i J. Zwidyńska (śpiew), C. Kacaw-Sarnańska i W. Trocki (fortepian) oraz A. Poleski (skrzypce).
 W programie: Koncert fortepianowy E. Griega (z towarzyszeniem orkiestry), koncert skrzypcowy D. Dur P. Czajkowskiego (z towarzyszeniem orkiestry), Sonetto 104 del Petrarca i Mephisto-vals Liszta i t. d.
 Początek o godz. 7-iej wiecz. Bilety naby-

wać można w kancelarii Konserwatorium Muz. (Dominikańska 3) od godz. 4 do 7 wiecz.
Radjo.
 CZWARTEK 24 listopada.
 Warszawa 10 kw. 1111 m.
 12.00. Sygnał czasu i komunikaty.
 12.05. Odczyt.
 12.30. Transmisja z Filharmonii koncertu dla młodzieży.
 15.00. Komunikat meteorologiczny.
 16.25. Komunikat harcerski.
 16.40. Odczyt.
 17.05. Komunikaty P. A. T.
 17.20. Przegląd najnowszych wydawnictw.
 17.45. Audycja literacka.
 19.00. Komunikat rolniczy.
 19.15. Rozmaitości.
 19.35. Lekcja języka angielskiego.
 20.30. Koncert wieczorny orkiestry pod dyr. A. Sielskiego.

Fanfara znakiem paury.
 Radjostacja w Stutgardzie wprowadziła nowy znak paury, aby posiadaczom kryształkowych aparatów ułatwić nastawianie swych odbiorników. Znak paury ma charakter fanfary, składającej się z trzech tonów, nadawanej w kilkusekundowych odstępach czasu.
Na wileńskim bruku.
 — Przyda się na mrozy. Ze sklepu Stanisława Kazimierskiego przy ul. Mickiewicza 4. skradziono obuwie, wart. 2000 zł.
 — Podrzutek. W klatce schodowej domu nr. 17, przy ul. Trockiej, Szymon Michniewicz, znalazł podrzutka płci męskiej, w wieku około 2 tygodni, którego umieszczono w przytułku Dzieciątka Jezus.
 — Desperat. W mieszkaniu Antoniego Klimaszewskiego, przy ul. Nowogrodzkiej 52, w celu pozbawienia się życia napił się eencji octowej

Ludwik Borowski. Desperata przewieziono w stanie nie budzącym obaw o życie do szpitala żydowskiego.
SPORT.
Walne zebranie Sekcji Narciarskiej AZS.
 Dnia 24 listopada r. b. o godz. 19-iej w Czyelnicy Ogniska Bratniej Pomocy, Wielka 24, odbędzie się walne zebranie członków Sekcji Narciarskiej Akademickiego Związku Sportowego w Wilnie. Po zebraniu prof. Jerzy Lande wygłosi pogadankę na temat „Tatry i narty”, uroczajoną przezrociami z wycieczek w Tatry. Beskidy i okolice Wilna.
Miłosierdzia społeczeństwa.
 Biedna starsza pani znajduje się w rozpaczliwym położeniu. Mąż chory i bez pracy. Zwraca się tą drogą o miłosierdzie społeczeństwa.
 Ofiary proszę składać w administracji „Kuriera Wileńskiego”, Jagiellońska 3.

Przy zakupach prosimy powoływać się na ogłoszenia w „Kurierze Wileńskim”.

Miejski Kinematograf Kulturalno-Oświatowy
 SALA MIEJSKA
 (ul. Ostrobramska 5)

Dziś będą wyświetlane filmy:
PRZECHODZEŃ (Mitość wielkiego miasta) dramat w 7-miu aktach.
„Herod baba” komeidia w aktach. Ostatni seans o godz. 11. Cena biletów: parter 60 gr. + 10 gr. na powodzien, balkon 30 gr. + 5 gr. na powodzien. Początek seansów: we wszystkie dni o godzinie 4-iej. W peczekalni koncerty radjo. Orkiestra pod dyrykcją kapelmistrza p. W. Szczepańskiego.
 Następnym program: „MONTE-SANTO”. 5899

Kino-Teatr „HELIOS”
 ul. Wileńska 38.

Dziś! Korona arcydzieł sztuki filmowej! Film przerażający najbujniejszą wyobraźnią ludzką:
„METROPOLIS” (Miasto przyszłości)
 Najpotężniejszy z monumentów superfilmów wszystkich czasów. Główną rolę kobiecą odgrywa najnowsza rewelacja aktorstwa filmowego BRYGIDA HELM; w gł. rol. męskich ALF ABEL, R. KLEJN-ROGGE i GUSTAW FROLICH. Trzy lata pracy. Trzy miliony dolarów kosztu.
 Uprasza się Sz. Publiczność o przybycie na początek seansów o godz. 4, 6, 8 i 10,15.

Powiatowa Kasa Chorych w Nowogrodku
 ogłasza konkurs na stanowisko 5902-1
Lekarza Naczelnego Kasy.
 Oferty z dokumentami oraz podaniem warunków pracy należy nadsyłać do Powiatowej Kasy Chorych w Nowogrodzie do dnia 20 grudnia r. b.
 Wymagane jest: 1) Obywatelstwo polskie, 2) Prawo praktyki lekarskiej, przyznane przez Władze Państwowe Polskie, 3) Konsumpcyjnie pięcioletnia praktyka lekarska, 4) Wykazanie się pracą społeczną, 5) Curriculum vitae. Dokładne warunki będą omówione.
 Nowogrod, dnia 21-XI 1927 r. Niedźwiecki Komisarz.

J. KALITA
 Skład win i towarów kolonialnych.
 Mickiewicza 4.
 Poleca: WINA gronowe i owocowe, MIODY, WÓDKI, LIKIERY, KONIANKI firm krajowych i zagranicznych, towary KOLONIALNO-SPÓŻYWCZE w najlepszej gatunkach, oraz WĘDLINY wyrobu f. K. Bartoszewicza.
 Urzędnikom państwowym i instytucjom wojsk. najdogodniejsze warunki. 5914-7

RADJOAMATORZY!
 Wiedźcie i pamiętajcie, że najlepiej, najtaniej i najprzejmiej obsłużycie was
„Wileńska Pomoc Szkolna”, Dział Radjo,
 Wilno, Wileńska 38, tel. 941. 5910-4

Biuro Elektro i Radio-techniczne D. Wajmana,
 Wilno, Trocka 17, tel. 781. Najtanież sprzedaje sprzęt elektryczny i radio-techniczny. Ceny konkurencyjne. Precyzyjnie o przesłaniu 5660

Pożyczki
 udzielamy na różne terminy i w różnych sumach
 Wileńskie Biuro Komisowo-Handlowe Mickiewicza 21. 5856-1

Od r. 1843 istnieje
Wilenkin
 UL. Tatarska 20
MEBLE

jadalne, sypialne, salonowe i gabinetowe, kredensy, stoły, szafy, łóżka itd.
Wykwintne—Mocne—Niedrogo.
Sprzedaj na raty. 5310

mieszkania 3 — 4 pokojowe, 1-rodne, w centrum miasta, na biuro. Mieszkanie musi być jasne mieć parkietową podłogę, elektryczność i water.
 Dowiedzieć się w Admin. „Kur. Wil.” ul. Jagiellońska 3. 5850-2

Poszukujemy kaucji hipotecznych na różne sumy.
 Wileńskie Biuro Komisowo-Handlowe Mickiewicza 21. 5855-0

przyjmuje wszelkie obstalunki na płaszcze, suknie, ubrania dziecięce, bieliznę i t.p.
 Ul. Ciasna 3, m. 4. A. W. Tamże potrzebna dziewczynka do nauki.

„Optylot” zakład optyczny, największy w Wileńszczyźnie, w B. i O. Okienicy, Wilno, ulica Wielka 66. Wielki wybór fotograficznych przyborów. Wydszo okulary po receptach K. Sw. Chereb.

Najstarsza firma w kraju
 z 1840 r. ul. Dominikańska 17, telef. 10-58

Ogłaszajcie się w „Kurierze Wileńskim”.

OGŁOSZENIE.
 Na podstawie zarządzenia Ministerstwa Spraw Wewn. Nr. 67 z dn. 26.VI. 26 r. niniejszem podaje się do ogólnej wiadomości, iż w dn. 25 i 26 listopada 1927 roku o godz. 11 w Wileńsk. Urzędzie Wojewódzkim (ul. Magdaleny 2) w podwórzu, wejście z bramy, odbędzie się
przetarg publiczny
 (licytacja) broni myśliwskiej, skonfiskowanej prawomocnymi orzeczeniami władz administracyjnych.
 Do licytacji mogą stawać osoby upoważnione do posiadania broni, t. j. posiadające pozwolenia władz administracyjnych i instancji na kupno (posiadanie) broni myśliwskiej, względnie osoby, posiadające koncesje na handel bronią. Broń, podlegająca licytacji w ilości 72 sztuk różnego rodzaju i kalibru jest do obejrzenia w lokalu licytacyjnym od godziny 9—11 rano w dniu licytacji.
 ZA WOJEWODĘ
 z. r. Naczelnika Wydziału Pawlikowski.
 5739-1

W szybkim tempie zbliżają się święta, trzeba wcześniej pomyśleć o ubiorze
CHOINKI 5915
 najtaniej i w wielkim wyborze zaopatrzyć się można w znanej firmie „RENOVA”, gdzie przy wyrobach tytułowych i materiałach piśmiennych został otwarty specjalny dział zabawek i upięszeń choinkowych.

Państwowa Wytwórnia Wódek Nr 6 w Wilnie przy ul. Ponańskiej Nr 63 ma do sprzedania używane SKRZYNI, DESKI od skrzyń, oraz BEDNARKE.
 Oglądać można codzień od godz. 10 do 13.
 Oferty należy składać w zapieczętowanych kopertach na ręce kierownika Wytwórni do dnia 30 listopada r. b. włącznie. 5917-1

„Wileńska Pomoc Szkolna”
 Sp. z ogr. odp. WILNO, ul. Wileńska 38, sprzedaje STRZYKAWKI „Record”:

1 gr.	2 gr.	5 gr.	10 gr.	20 gr.
zł. 6.20	zł. 6.60	zł. 8.20	zł. 11.50	zł. 14.00

 Wymiana zbitych strzykawek. 5907-2

Perfumy na wagę **Czarny narcyz, korona Guerleina, Houbigant, Coty** i innych firm krajowych i zagranicznych poleca SKŁAD APTECZNY I PERFUMERYJNY **E. Kudrewicz S-ka** Mickiewicza 26, tel. 710.

„RADJO” przetrwały są jedyne. Najlepsza marka. 5913

Kamienica za Ostrą-Bramą.
 — Upał dzisiaj, — westchnął błagalnie, — może jutro będzie chłodniej?
 Ale już żona podawała mu kapelusz i laskę. Spojrzał na nią, raz jeszcze westchnął ciężko i wyszedł na ulicę.
 Wybiegła za nim i wciągnęła znowu do zacisznej bramy, by go przeznęcać ukradkiem.
 Stary Pan włókł się leniwie rozpaloną ulicą. Przystawał przed wystawami, przeczekiwał wszystkie dorożki i samochoody nim przeszła jezdnia i dziwował się, dlaczego do urzędu zrobiło się nagle tak rozpaczliwie blisko? Ledwo miał czas ułożyć sobie, od czego zacząć przemowę, już skręcił na plac zadrzewiony i trzeba było wejść w drzwi gmachu. Wówczas postanowił, że jest bardzo zmęczony i że musi koniecznie odpocząć chwilę w cieniu. Przeszedł na skwer, usiadł na ławce, pod gęstym kratogusem, możliwie najdalej od bramy.
 Tuż obok grzebało w piasku jakieś bobo, białutko ubrane. Podnosiło od czasu do czasu chabrowe oczka do Starego Pana i raz uśmiechało się zachęcająco.
 Stary Psn pokrzął sobie: — Jeżeli pobiegnie odemnie tą aleją na prawo — wszystko będzie dobrze.

Pobiegło na lewo. Stary Pan zmartwił się bardzo, ale pomyślał: — trzeba przędzę kończyć. Pewnym krokiem przeszedł ulicę, ale na urzędowym kurytarzu opadła go znowu ta sama lękliwa, dziecinna bezradność.
 Zbyt późniejszemu i uprzejmie oddał ukłon woźnemu, a potem był nierad sam ze siebie.
 W kurytarzu, przed gabinetem naczelnika wydziału, zatrzymał się na chwilę i odetchnął głęboko. Ów dawny znajomy, co to przed wojną jeździł do Michałowszczyzny na polowanie, traktował go, ilekroć zetknął się z nim w biurze, bardzo służbowo i ofiejalnie. Zasię poza służbą z pewnego rodzaju żartobliwym poważaniem, które, więcej niż cokolwiek innego, podkreślało nieodwołalnie zmienione stanowisko społeczne Starego Pana. Wyobrażał on sobie doskonale dobroduszno-lekceważący uśmiešek dygnitarza. Zimno mu się robiło na myśl, jak ten uśmiešek się zaakcentuje, gdy tylko dygnitarskie uszy usłyszą nieśmiałą prośbę, a dygnitarski mózg uświadomi sobie cały bezmiar swojej wyższości nad skromnym urzędnikiem VIII kategorii, od dwóch dni zredukowanym.
 Ale nie sposób było wiekować pod drzwiami. Stary Pan zapukał i nacisnął klamkę, jak tylko się rozległo zezwalające: „Wejść”. Zastąpiło ono całkowicie przedwojenne: „proszę”, a zwięrało w sobie, w silnym skrócie, całą wielkość i groźbę urzędującego wewnątrz dygnitarza.
 Starego Pana owo: „wejść” zbijało zawsze z

„WTÓR”. PAMIĘTAJ CIE!
Polski Powielacz „WTÓR”
 Warszawa, Kruca 36,
 oszczędza czas maszynistkom, szefom przysparza dochód—
 3000 kopij z jednego oryginału.
 Wielobarwnie odbija rysunki, ręczne napisy. Najtaniej wykonywa katalogi ilustrowane. Obsługa łatwa.
 Cena złot. 160.— za komplet.
 „WTÓR”, Warszawa, Kruca 36, tel. 245—29 5109

Kamienie młyńskie
 wszelkie części do młynów na długoterminowe spłaty, kompletna budowa i przebudowa młynów, kosztorysy i plany.
 Biuro techniczno-handlowe i robót inżynierskich
 ST. STOBERSKI, Wilno, ul. Mickiewicza 9, tel. 12,75.
 Fachowe porady bezpłatnie. 5843-8

Brezynty do wozów, burki brezentowe, wołok 5765
 POLECA firma **I. WILDSZTEJN,** Wilno, Rudnicka 2, telef. 11—77. Ceny fabryczne.

Sklep materiałów piśmiennych J. Arkina, Wilno, Wileńska 32.
 Szczyorki i nożyczki. Latarki kieszonkowe i akumulatory. Przyrządy cyrkli—taniol. Reperacja piór wiecznych (zł tych). 5717-6

Mieszkanie Zakopane.
 5 pokojowe do wynajęcia. Filarecka 3—1. 5848-2
 J. Kubińskiego ma do sprzedania wille i parcele. 5876-2

Unieważnia się
 zgubione tymczasowe zaświadczenie wojskowe wyd. przez P. K. U. Wilno na imię Chajesa Joachim. 5908

Zgubiona
 dnia 21. XI. r. b. plenipotencję wydaną na imię M. Repke przez firmę „T. Kowalski i A. Trylski” uprasza się o zwrot—Portowa 23, m. 24. 5905
 Przyjechałem z Ciechocinka i **poszukuję posady masażysty,** posiadam praktyki 26 lat. Dowiedzieć się w Admin. „Kur. Wil.”, Jagiellońska 3, S. Okoń. 5906-4

FREBLANKA poszukuje zajęcia. Oferty do Red. „Kurier Wileńskiego”. 5903

Ramy do obrazów Lustra najwyższej gatunków poleca: **W. Woźnicki** Wileńska 5. 5919-14

LASY kupujemy za gotówkę. Wileńskie Biuro Komisowo-Handlowe Mickiewicza 21. 5858-0

LOKAL pod **PIWIARNIĘ** albo restaurację z 3-ech pokoi i kuchni z całym urządzeniem wydaje się. Dowiedzieć się u właściciela domu ul. Młynowa 23 m. 1 Gerszenowicz. 5853—4

Planina do wynajęcia. Reperacja i strojenie. Ul. Mickiewicza 24—9. Estko. 5312

„Optylot” zakład optyczny, największy w Wileńszczyźnie, w B. i O. Okienicy, Wilno, ulica Wielka 66. Wielki wybór fotograficznych przyborów. Wydszo okulary po receptach K. Sw. Chereb.

Najstarsza firma w kraju z 1840 r. ul. Dominikańska 17, telef. 10-58

Ogłaszajcie się w „Kurierze Wileńskim”.

kilka zupełnie już niezrozumiałych słów i urwał.
 Dygnitarz patrzył na okno. Spojrzenie miał jasne, niewidzące, przezroczyście smagłe padające z pod nasepiionych brwi. Bębnił z pewnem zafrasowaniem palcami po stole i ciągle chrząkał.
 — Proszę pana, jabym chętnie... ale — właśnie nie wie wiele mogę. Cóż ja mogę? Sam wojewoda nawet nie może. Rozporządzenie z Warszawy, krzyknął prawie, robiąc zupełnie już rozwścieczoną minę. „Do wszystkiego Warszawa się wtrąca. Nie uwzględniają naszych potrzeb. Jabym pana, jako krajowca, chętnie zostawił. Ale już się zgodziłem, cofać się nie mogę. Właśnie”.
 Stary Pan bezradnie strzepnął palcami.
 — Więc co ja mam robić? Do dawnego znajomego po radę przyszedłem. Dygnitarz w miłozeniu ręce rozłożył, na znak swojej zupełnej pod tym względem niewiadomości.
 Stary Pan pod wpływem irytacji nabral odważy. Odchrząknął i zaczął nieco głośniej.
 — Ale przeciw Warszawie przysyła tylko ogólnikowe rozporządzenia. Że tak powiem „ofiary” wybierają tutejsze władze.
 Dygnitarz zachnął się i zmierzzył Starego Pana nienawistnym prawie spojrzeniem.
 (C. d. n.)